

Sąd Polubowny ds. Domen Internetowych
Przy Polskiej Izbie Informatyki i Telekomunikacji
Warszawa, ul. Nowogrodzka 31

Sygn. Akt 28/05/PA

WYROK SĄDU POLUBOWNEGO

wydany 11 października 2005 roku w Krakowie

Sąd Polubowny ds. Domen Internetowych przy Polskiej Izbie Informatyki i Telekomunikacji w Warszawie działający w składzie Marcin Maruta – arbiter, po rozpoznaniu sprawy z powództwa _____ siedzibą w _____ przeciw Duratherm sp. z o.o. z siedzibą w Dobrzynie Dużym o naruszenie praw w wyniku rejestracji i używania nazwy domeny „przehladsportowy.pl”, działając na podstawie zapisu na Sąd Polubowny ds. Domen Internetowych przy Polskiej Izbie Informatyki i Telekomunikacji z dnia 14 czerwca 2005 roku (Powód) i 30 czerwca 2005 roku (Pozwany)

1. oddała powództwo w całości
2. zasądza na rzecz Pozwanego koszty zastępstwa i pomocy prawnej w wysokości 1500 (jeden tysiąc pięćset) złotych

reneusz Matusiak
ZEWODNICZACY
Komisji Arbitrażowej PIIT

POLSKA IZBA INFORMATYKI I TELEKOMUNIKACJI
SĄD POLUBOWNY DS. DOMEN INTERNETOWYCH
00-511 Warszawa, ul. Nowogrodzka 31, pok. 200 (II piętro)
NIP 526-12-89-338
tel./fax (22) 621-35-64



UZASADNIENIE

W pozwie z 25 lipca 2005 roku Powód - z siedzibą w
zażądał stwierdzenia, iż Pozwany - Duratherm sp. z o.o. z siedzibą w Dobrzynie
Dużym - w wyniku rejestracji i używania nazwy domeny internetowej „przehladsportowy.pl”
narusza jego prawa.

Powód opisując stan faktyczny podniósł, że jest wydawcą wielu gazet, w tym „Przełądu Sportowego”, który jest najdłużej wydawanym i najbardziej znanym pismem poświęconym tematyce sportowej. Powód podniósł, że wśród znaków towarowych objętych wyłączną ochroną na jego rzecz znajduje się słowny znak towarowy „Przełąd Sportowy”, a także inne znaki słowno-graficzne zawierające oznaczenie „Przełąd Sportowy”. Powód podniósł, że Urząd Patentowy udzielił prawa ochronnego w klasach m.in. dla druków, dzienników, czasopism, gazet, książek, fotografii. Podniósł też, że posługuje się domeną „przehladsportowy.com.pl”.

Opisując podstawę prawną roszczenia, Powód podniósł:

- (a) uprawnienia wynikające z rejestracji znaku towarowego – używanie znaku polega w szczególności na umieszczaniu go na towarach, posługiwania się znakiem w reklamie, również w środkach masowego przekazu, do których zalicza się Internet. Oznaczenie stron internetowych adresem zawierającym znak towarowy jest zarezerwowane dla podmiotu uprawnionego z tytułu prawa do znaku. Działania polegające na rejestracji i utrzymywaniu rejestracji domeny „przehladsportowy.pl” prowadzi do naruszenia praw do znaków towarowych, o których mowa w art. 296 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 roku - Prawo własności przemysłowej - tekst jednolity Dz. U. z 2003 r. Nr 119 poz. 1117 z późn. zm. („pwp”). Działanie pozwanego podlega kwalifikacji na podstawie art. 296 ust.2 pwp jako umyślne naruszenie praw ochronnych na znaki towarowe Powoda.
- (b) Naruszenie zasad uczciwej konkurencji, poprzez
 - i. utrudnienie Powodowi dostępu do rynku – art. 15 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji – tekst jednolity Dz. U. z 2003 r. Nr 153 poz. 1503 z późn. zm. („uznk”)
 - ii. działaniu sprzecznym z dobrymi obyczajami naruszającymi interesy Powoda - art. 3 uznk

W zakresie zarzutu naruszenia art. 15 uzkn Powód podniósł, że najbardziej popularne w obrocie w Polsce są domeny „.pl”. Naturalnym oznaczeniem dziennika sportowego „Przegląd Sportowy” jest oznaczenie „przegladSPORTOWY.pl”. Rejestracja takiej nazwy przez inny podmiot utrudnia Powodowi dostęp do rynku on-line, uniemożliwia posługiwanie się przypisywanym skojarzeniowo (intuicyjnie) przez potencjalnych klientów adresem strony WWW, naraża Powoda na utratę potencjalnych zysków z działalności w sieci. O świadomym utrudnieniu dostępu do rynku ma świadczyć nie tylko fakt utrzymywania domeny, ale także jej nieużywanie, co może być uznane za tzw. abuzywną rejestrację dokonaną w złej wierze. Pozwany nie będąc wydawcą pisma o tym tytule utrudnia działalność innemu przedsiębiorcy (powodowi) uprawnionemu do korzystania z tego znaku.

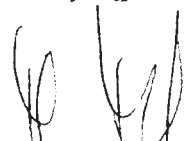
W zakresie zarzutu naruszenia art. 3 uzkn Powód podniósł, że sprzeczna z dobrymi obyczajami jest „spekulatywna i abuzywna” rejestracja domeny internetowej. Z taką sytuacją mamy do czynienia, gdy podmiot rejestruje domenę zawierającą nazwę identyczną do nazwy chronionej na gruncie prawa krajowego, nie mając przy tym prawa lub interesu prawnego w posługiwaniu się taką nazwą lub dokonuje rejestracji w złej wierze. O złej wierze świadczy fakt nieużywania domeny i brak odpowiedzi pozwanego na wezwanie powoda.

W odpowiedzi na pozew z 18 sierpnia 2005 roku Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i podniósł, że powód nie jest uprawniony ze znaków towarowych, albowiem znaki te zostały jedynie zgłoszone do rejestracji, a procedura rejestracyjna nie została zakończona. Pozwany twierdzi, że jest pozbawiony znaczenia prawnego zarzut braku tytułu prawnego do posługiwania się znakami towarowymi zawierającymi to słowo. Obowiązujące zasady rejestracji nie przewidują zasady, zgodnie z którą nazwy domen „.pl” mogłyby być rejestrowane tylko na rzecz podmiotów posiadających tytuł prawny do takich oznaczeń. Wybór domeny jest swobodny i jedynym ograniczeniem jest fakt istnienia wcześniej zarejestrowanej domeny. Pozwany wybrał sporną domenę w celu prowadzenia hobbystycznej strony poświęconej rozgrywkom piłkarskim. Pozwany podniósł, że określenie „przegląd sportowy” jest nie tylko tytułem czasopisma, ale także zwykłym określeniem opisowym. Określenia takie są powszechnie używane w charakterze domen. Fakt skorzystania z możliwości wyboru dostępnej domeny nie może być taktowany jako zła wiara. W zakresie rejestracji domen obowiązuje zasada „kto pierwszy, ten lepszy”, co potwierdza orzecznictwo sądowe. Pozwany podniósł także zarzut braku legitymacji Powoda do występowania z

Ireneusz Matusiak

PRZEWODNICZĄCY
Komisji Arbitrażowej PIIT

POLSKA IZBA INFORMATYKI I TELEKOMUNIKACJI
SĄD POLUBOWNY DS. DOMEN INTERNETOWYCH
00-511 Warszawa, ul. Nowogrodzka 31, pok. 200 (II piętro)
NIP 526-12-89-338
tel./fax (22) 621-35-64



roszczeniami o naruszenie praw ochronny wskutek braku rejestracji znaków towarowych. Zdaniem Pozwanego, nawet gdyby Powód był uprawniony, rejestracja i utrzymanie domeny „przeglasportowy.pl” nie prowadziłoby do naruszenie praw ochronnych, albowiem pozwany nie oznacza tym znakiem towarów w klasach zastrzeżonych przez powoda.

W zakresie nieuczciwej konkurencji – art. 15 – Pozwany zaznacza, że Powód może zarejestrować inne domeny zawierające określenie „przegląd sportowy”. Nie ma więc mowy o uniemożliwieniu wejścia na rynek on-line. Podnosi też, że Powód ma zarejestrowaną domenę „przegladSPORTOWY.com.pl” czyli „intuicyjną” domenę. Istotne znaczenie ma fakt, że powód nie był zainteresowany rejestracją domeny „przegladSPORTOWY.pl”, która do kwietnia 2005 roku była wolna.

Pozwany kwestionuje także zarzut naruszenia przepisu art. 3 uznk, twierdząc, że nie ma okoliczności wskazujących na złą wiarę Pozwanego, w szczególności dopuszczalna jest rejestracji domen rodzajowych (opisowych). Zaznaczono, że pozwany nie pozostaje z powodem w stosunku konkurencji i mają różną klientelę.

W kolejnym piśmie procesowym Powód powołał się, że znak „przegląd sportowy” jest znakiem „powszechnie znanym” i użycie znaku identycznego narusza prawa do takiego znaku. Powód podniósł, że obecnie gazety dysponują wydaniem on-line zawierającym te samo oznaczenia słowne, co wydania tradycyjne, a w wypadku edycji on-line sama rejestracja domeny powoduje „zablokowanie” dostępu do rozpowszechniania towaru pod znanym odbiorcom „tytułem”. Powód podkreślił, że posługuje się adresem „przegladSPORTOWY.com.pl” (równocześnie z sports.pl). Podkreślił także, że najbardziej skojarzeniowa jest domena z końcówką „.pl”, a wyłączenie możliwości używania tej domeny może skutkować osłabieniem pozycji na rynku. Fakt posiadania domeny „przegladSPORTOWY.com.pl” nie wpływa na prawo do domeny „przegladSPORTOWY.pl”. Powód podniósł, że nie jest prawdą, iż domena „przegladSPORTOWY.pl” była wolna – zdaniem powoda była ona zarejestrowana na rzecz osób trzecich. Powód zaznaczył, że wybór adresu musi być w pełni zgodny z przepisami regulującymi szeroko rozumiane kwestie związane z oznaczaniem podmiotów i oznaczaniem oferowanych w obrocie towarów. Jako kryterium kolizji adresu WWW i innego oznaczenia bierze się pod uwagę pierwszeństwo używania oznaczenia w obrocie gospodarczym w celu indywidualizacji. Zakwestionowano też kwalifikację spornej domeny jako opisowej, ze względu na kolizję ze znakiem powszechnie znanym.

W związku z wnioskiem Powoda o wystąpienie do NASK o historię spornej domeny, NASK powiadomił, że domena została zarejestrowana 27 lutego 2004 roku na rzecz osoby trzeciej, rejestracja ta wygasła 30 marca 2005 roku i została zarejestrowana na rzecz Pozwanego z dniem 13 kwietnia 2005 roku. Pozwany wniósł o potraktowanie powyższej okoliczności jako możliwości zarejestrowania domeny przez Powoda przed lutym 2004 roku oraz uzyskania opcji na pierwszeństwo w razie wygaśnięcia pierwotnej rejestracji. Wskazał też, że Pozwany nie wykazał złej wiary, nie zarejestrował domeny bezzwłocznie po wygaśnięciu pierwotnej rejestracji.

W kolejnych pismach Powód i Pozwany podtrzymali swoje stanowisko.

Mając powyższe na uwadze, Sąd ustalił co następuje:

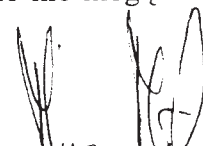
I. Charakter rejestracji domeny, zakres dozwolonej rejestracji

Przed analizą powołanych przez powoda przepisów konieczne jest ustosunkowanie się do pewnych zagadnień bardziej ogólnych. Prawo do posługiwania się określoną domeną internetową wynika z umowy zawartej między osobą rejestrującą domenę a jednostką upoważnioną do takiej rejestracji (w Polsce: NASK). Mimo specyficznego charakteru samej umowy, *quasi* administracyjnego procesu rejestracji, jak i gospodarczego znaczenia uzyskanego w ten sposób uprawnienia, domena internetowa nie stanowi w obecnym systemie prawnym odrębnej kategorii dóbr, nie jest chroniona odrębnym systemem, ani nie stanowi przedmiotu praw wyłącznych, skutecznych *erga omnes* (taką ochronę mają np. utwory czy niektóre bazy danych).

Istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sporów z zakresu domen internetowych ma zagadnienie, czy rejestracja domeny jest dowolna, na zasadzie „kto pierwszy ten lepszy”, czy też stronie musi przysługiwać konkretne prawo do użytej w domenie nazwy. Zdaniem sądu prawidłowe jest pierwsze stanowisko – każda osoba może dokonać rejestracji dowolnej domeny, zawierając stosowną umowę, zgodnie z zasadą swobody umów. Nie można wymagać od wnioskodawcy każdorazowego, uprzedniego badania czy nie zachodzi „nałożenie się” nazwy domeny z nazwami wynikającymi z firmy, rejestracji znaków towarowych czy z innych systemów ochrony. W szczególności stronami umowy z NASK o rejestrację domeny w dużej mierze są osoby nie prowadzące działalności gospodarczej, faktycznie nie mogące sprostać

Wojciech Matusiak
ZAWODNICZĄCY

POLSKA IZBA INFORMATYKI I TELEKOMUNIKACJI
SĄD POLUBOWY DS. DOMEN INTERNETOWYCH
00-511 Warszawa, ul. Nowogrodzka 31, pok. 200 (II piętro)
tel. 510 10 00 228



takim wymaganiom. Obowiązek pozytywnego „udowodnienia” przez wnioskodawcę prawa do nazwy domenowej przed jej rejestracją mógłby wynikać wyłącznie z przepisów prawa.

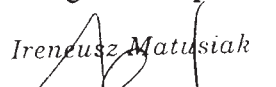
Powyższe nie oznacza oczywiście, że w konkretnej sytuacji nie dochodzi do kolizji uprawnień i sam fakt pierwszeństwa rejestracji wyklucza naruszenie praw innych osób. Rejestracja domen nie ma z oczywistych względów charakteru „bezwzględny”. W przypadku takiej kolizji konieczne jest podniesienie odpowiednich roszczeń i udowodnienie naruszenia przysługujących pokrzywdzonemu praw np. praw do firmy czy znaku towarowego.

II. Naruszenie praw do znaków towarowych

W przedmiotowej sprawie, jak słusznie podniósł Pozwany, Powodowi nie przysługuje legitymacja do podnoszenia roszczeń o naruszenie praw ze znaku towarowego. W zakresie znaków towarowych przywołanych przez powoda, nie została wydana przez Urząd Patentowy decyzja, o której mowa w art. 147 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 roku Prawo własności przemysłowej (p.w.p.) i znaki te nie są obecnie zarejestrowane. Ochrona znaków towarowych jest różna w zależności od tego, czy znak jest zarejestrowany czy nie, a także w zależności od tego czy mamy do czynienia ze znakiem „zwykłym”, powszechnie znanym czy renomowanym. Co do zasady prawa wyłączne służą znakom zarejestrowanym i ograniczone są do towarów i usług określonych w wykazie (zasada specjalizacji). Poza zakresem specjalizacji chronione są jedynie zarejestrowane znaki towarowe cieszące się szczególną renomą, co w przedmiotowej sprawie nie było podnoszone.

Sąd pragnie zwrócić uwagę, że jego zdaniem wnioski o nieuwzględnieniu roszczenia w przedmiotowej sprawie zapadłyby także w przypadku, gdyby znaki te byłyby zarejestrowane. Opinia taka jest oparta na analizie zagadnienia, czy w świetle przepisów ustawy p.w.p samo zarejestrowanie w nazwie domeny określenia równoważnego zarejestrowanemu znakowi towarowemu jest naruszeniem prawa do tego znaku, czy jest jego „używaniem”. Innymi słowy czy w świetle kolizji znaku towarowego z nazwą domeny zachodzi automatycznie naruszenie praw uprawnionego.

Zarówno w piśmiennictwie, jak i orzeczeniach sądów zagranicznych można znaleźć różne stanowiska. Najdalej idące uznaje, że adres domeny internetowej wskazuje tylko i wyłącznie konkretny serwer, a więc nigdy nie jest oznaczeniem towarów czy usługi. Wpisując taki adres lokalizujemy nie towar, a komputer, na którym umieszczono zawartość strony WWW. Biegunowo przeciwny pogląd stanowi, że użycie nazwy w adresie WWW oznacza


Ireneusz Matusiak
RZEWODNICZĄCY
Kancelaria Adwokacka PIIT

POLSKA IZBA INFORMATYKI I TELEKOMUNIKACJI
SĄD POLUBOWNY DS. DOMEN INTERNETOWYCH
00-511 Warszawa, ul. Nowogrodzka 31, pok. 200 (II piętro)



eksploatację (użycie) znaku, nawet jak na takiej stronie nie są oferowane żadne towary czy usługi. Na uzasadnienie takiej koncepcji można podnieść, że znaki towarowe są kojarzone z określonymi produktami i samo istnienie strony zawierającej oznaczenie tożsame ze znakiem towarowym stanowi eksploatację takiego znaku towarowego. Pogląd taki istotnie wzmocnia pozycje uprawnionych ze znaków towarowych, którzy otrzymaliby w ten sposób swoisty monopol na określone oznaczenia.

Zdaniem sądu oba powyższe poglądy są nie są prawidłowe. Zasadą wynikającą z systemu prawa własności przemysłowej jest, iż do naruszenia praw do znaku towarowego dochodzi w sytuacji, kiedy następuje oznaczenie tym znakiem przez nieuprawnionego towarów lub usług, w zakresie zarejestrowanych klas. Dopóki strona internetowa nie wskazuje (bezpośrednio lub pośrednio, np. poprzez przekierkowanie) na konkretne towary i usługi, nie ma mowy o naruszeniu prawa do znaku, gdyż nie ma miejsca owo oznaczenie. Jeżeli strona wskazuje na towary (usługi), stają się one „powiązane” z daną stroną, a nazwa domeny w takim przypadku stanowi *de facto* dodatkowe ich oznaczenie. Możliwe więc jest, poprzez użycie w domenie wyrażen zbieżnych z zarejestrowanym znakiem, doprowadzenie do sytuacji takiego „dodatkowego oznaczenia” i tym samym naruszeniem praw wyłącznych. W przedmiotowej sprawie taki przypadek miałby miejsce, gdyby strona internetowa „przehladsportowy.pl” promowała czasopisma innych wydawców lub przekierkowałyaby na strony innych wydawców. Oznaczałoby to posłużenie się nazwą domeny do promowania konkurencyjnych towarów i w następstwie do naruszenia uprawnień do znaku towarowego „przehląd sportowy”. W sytuacji, kiedy witryna WWW jest „pusta”, nie ma żadnej treści, nie dochodzi do naruszenia praw do znaku towarowego. Nie jest więc tak, jak twierdzi Powód, iż samo oznaczenie stron internetowych adresem zawierającym znak towarowy jest zarezerwowane dla podmiotu uprawnionego z tytułu prawa do znaku.

Powyższe rozumowanie można także zastosować do znaków powszechnie znanych. Znaki powszechnie znane, w drodze wyjątku, nie wymagają dokonania rejestracji dla uzyskania ochrony. Ochrona ta ograniczona jest jednak jedynie do towarów i usług identycznych lub podobnych (art. 301 p.w.p.), a z roszczeniem na podstawie tego przepisu można wystąpić jedynie wtedy, gdy używanie takie może wprowadzać odbiorców w bład co do pochodzenia towaru (usługi) nim oznaczonego. Umieszczenie w oznaczeniu domeny wyrażenia odpowiadającego takiemu znakowi bez jednoczesnego faktycznego oznaczenia nim towarów lub usług wyklucza roszczenia z tego tytułu. Tak samo wyklucza roszczenie fakt, iż w żaden sposób nie może w przypadku pustej strony dojść do wprowadzanie odbiorców w bład co do pochodzenia towaru (usługi).

renewa Matusiał
ZEWOLNIENIACZY

POLSKA IZBA INFORMATYKI I TELEKOMUNIKACJI
SĄD POLUBOWNY DS. DOMEN INTERNETOWYCH
00-511 Warszawa, ul. Nowogrodzka 31, pok. 200 (II piętro)
NIP 526-12-89-338
tel / fax (22) 621-35-64



Można dodatkowo podnieść, że nawet jeżeliby przyjąć, że Pozwany przez sam fakt rejestracji domeny dokonał aktu użycia znaku, to akt ten nie może być zakwalifikowany jako używanie znaku w sposób zawodowy lub zarobkowy. Zakres praw wyłącznych do znaków towarowych rozciąga się jedynie na ich używanie w celach zarobkowych lub zawodowych (por. art. 153 ust. 1 p.w.p), a w przedmiotowej sprawie nie wykazano, aby pozwany używał go w ten sposób.

III. Naruszenie art. 3 UZNK

Zgodnie z art. 3 ust. 1 UZNK czynem nieuczciwej konkurencji jest działanie sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami, jeżeli zagraża lub narusza interes innego przedsiębiorcy lub klienta. Takimi działaniami może być np. zarejestrowanie znaku na własną rzecz wbrew treści zlecenia, rejestracja pewnej kategorii domen w celu wymuszenia jej odkupienia i cały szereg innych sytuacji. W każdym przypadku jednak to na powódzie leży ciężar udowodnienia zaistnienia takiej okoliczności i jednoczesnego naruszenia dobrych obyczajów.

W przedmiotowym sporze Powód nie wykazał naruszenia przepisów ani dobrych obyczajów. Zdaniem Sądu, sam fakt rejestracji domeny nie może być uznany za takie naruszenie, zwłaszcza w sytuacji, gdy domena jest dość naturalnym połączeniem i zbitką używaną także w sytuacjach nie związanych z dziennikiem „Przegląd Sportowy” – wystarczy sprawdzić wyniki wyszukiwarek internetowych, aby stwierdzić, że określeniem tym posługują się także m.in. strony klubów sportowych czy fora internetowe. Można uznać znak „Przegląd Sportowy” za tzw. znak słaby (abstrahując oczywiście od tego, czy nabył on czy nie w toku długoletniego używania wtórną zdolność odróżniającą), albowiem składa się ze słowa „przegląd”, które oznacza m.in. przedstawienie najważniejszych wiadomości, faktów, wydarzeń itp. z jakiejś dziedziny (wg. słownika języka polskiego PWN dostępnego na stronie www.pwn.pl) oraz przymiotnika „sportowy” wskazującego na tematykę wiadomości zebranych w danym „przeglądzie”.

Nie można więc bez skutecznego przeprowadzenia odpowiednich dowodów zarzucić Pozwanemu *a priori* celowego i w złej wierze zarejestrowania takiej domeny – taki zarzut mógłby być bardziej uzasadniony w przypadku domen, kiedy prawdopodobieństwo zbieżności nazw jest nikłe – np. przy rejestracji domeny „kukuxumus.pl” (producent materiałów piśmienniczych). W przedmiotowej sprawie nie znane są także okoliczności, które

Ireneusz Matusiak
RZECZNIK
PRAW
KONSUMENCKICH

POLSKA IZBA INFORMATYKI I TELEKOMUNIKACJI
SĄD POLUBOWNY DS. DOMEN INTERNETOWYCH
00-511 Warszawa, ul. Nowogrodzka 31, pok. 200 (11 piętro)
NIP: 526-12-89-338



sugerowałyby rejestrację domeny wyłącznie w celu jej odsprzedaży, w szczególności Powód nie podniósł, że pozwany występował wobec powoda z takimi propozycjami.

Nie bez znaczenia pozostaje także historia spornej domeny – domena była wolna do 27 lutego 2004 roku. W tym czasie Powód prowadził działalność *on-line*, w tym stronę przegladsportowy.com.pl i nie było żadnych racjonalnych przeszkód (także finansowych), dla dokonania przez Powoda dodatkowej rejestracji domeny uważanej przez niego za „intuicyjną” i „skojarzeniową”. Niewykonywanie prawa do rejestracji domeny nie pociągałoby za sobą oczywiście utraty praw wyłącznych, gdyby takie prawa powodowi przysługiwały, ale nie może być też argumentem przemawiającym za przypisaniem złej wiary innej osobie, rejestrującej taką wolną domenę (Pozwanemu).

IV. Naruszenie art. 15 UZNK

Zgodnie z art. 15 ust. 1 UZNK czynem nieuczciwej konkurencji jest utrudnianie innym przedsiębiorcom dostępu do rynku. Przepis ten zawiera przykładowy katalog takich czynności.

Zdaniem Sądu sam fakt rejestracji domeny, która pokrywa się z nazwą towaru oferowanego przez inny podmiot, nie stanowi utrudnienia dostępu do rynku w myśl przepisów UZNK, zakładających wymóg jednoczesnego naruszenia przepisów prawa lub dobrych obyczajów (a więc wystąpienia przesłanek z art. 3 tej ustawy). W sytuacji oferowania ogromnej ilości towarów opatrzonych znakami towarowymi i jednocześnie ograniczonej podaży domen „skojarzeniowych” może dojść do takiej kolizji, ale sama taka okoliczność nie jest jednoznaczna z utrudnieniem dostępu do rynku w sposób nieuczciwy. O naruszeniu przepisów lub dobrych obyczajów muszą świadczyć inne okoliczności. W przedmiotowej sprawie takich okoliczności Powód nie wykazał.

Dla oceny całokształtu sytuacji istotna jest także okoliczność, że Powód prowadzi działalność *on-line*, korzysta między innymi ze strony przegladsportowy.com.pl oraz sports.pl. Nie wykazano w żaden sposób, że pozbawienie Powoda jeszcze jednej domeny, choć bez wątplenia zbieżnej z nazwą jego czołowego czasopisma, wpłynęło na dostęp do tego rynku.

Konstrukcja art. 15 UZNK wymaga świadomego działania, naruszającego i skierowanego przeciwko interesom innego podmiotu (utrudniania). W przedmiotowym stanie brak jest dowodów świadczących o takim świadomym działaniu po stronie Pozwanego, w szczególności w ocenie sądu, nie może być za takie uznane nieuruchomienie serwisu WWW

Ireneusz Matusiak
PRZEWODNICZĄCY

POLSKA IZBA INFORMATYKI I TELEKOMUNIKACJI
SĄD POLUBOWNY DS. DOMEN INTERNETOWYCH
00-511 Warszawa, ul. Nowogrodzka 31 pok. 200 (III piętro)
NIP 526-12-89-338


9

pod spornym adresem. Fakt istnienia serwisu lub nieczynnej strony nie zmienia możliwości dostępu do rynku przez Powoda – co najwyżej uruchomienie serwisu zawierającego treści konkurencyjne można by próbować interpretować jako owe świadome działanie.

Należy też zauważyć, że Strony sporu nie prowadzi w stosunku do siebie działalności konkurencyjnej - choć sam fakt braku konkurencji między Powodem i Pozwanym nie wyłącza możliwości zastosowania art. 15 UZNK, musi on wpływać na ocenę całej sytuacji, w szczególności na ocenę zaistniałego stanu faktycznego w kontekście ustalenia dobrej lub złej wiary Pozwanego. Istnienie takiego stosunku mogłoby w całościowej ocenie być czynnikiem przemawiającym za uznaniem dokonanej przez Pozwanego rejestracji domeny „intuicyjnie” kojarzonej z konkurentem za działanie Pozwanego w złej wierze, a w konsekwencji za czyn nieuczciwej konkurencji.

V. Koszty postępowania

O kosztach postępowania orzeczono zgodnie z Regulaminem Sądu i żądaniem Pozwanego w odpowiedzi na pozew.



Ireneusz Matusiak

PRZEWODNICZĄCY
Komisji Arbitrażowej PIIT

POLSKA IZBA INFORMATYKI I TELEKOMUNIKACJI
SĄD POLUBOWNY DS. DOMEN INTERNETOWYCH
00-511 Warszawa, ul. Nowogrodzka 31, pok. 300 III piętro
NIP 526-12-89-338
tel./fax (22) 621-35-64